

Ile jest „eko” w ekogroszku? Emisje szkodliwych pyłów przekroczone nawet czterdziestokrotnie

Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi opublikowała dziś rezultaty badań naukowych dot. węgla typu „ekogroszek”. Wyniki wskazują, że emisje szkodliwych dla zdrowia pyłów zostały przekroczone ponad czterdziestokrotnie. Badany produkt nie spełnił też deklarowanych parametrów w zakresie zawartości popiołu. Badanie przeprowadził zespół naukowców z Politechniki Warszawskiej pod kierownictwem dr. hab. Artura Badydy w warunkach zbliżonych do tych, jakie występują w przeciętnych gospodarstwach domowych.

Główne wnioski:

- przebadane „ekogroszki” emitują ponadnormatywne ilości pyłów – ponad czterdziestokrotnie więcej niż wskazuje norma;
- przebadane „ekogroszki” emitują rakotwórczy benzoapiren, którego stężenia osiągają w Polsce rekordowe wartości;
- parametry jednego z przebadanych „ekogroszków” są niezgodne z deklaracją producenta, co wprowadza kupujących w błąd (greenwashing);
- przebadane „ekogroszki” emitują ponadnormatywne ilości tlenu węgla oraz tlenków azotu.

Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi zaprezentowała dziś kolejny argument potwierdzający tezę o greenwashingu w branży węglowej. Fundacja zleciła zespołowi z Politechniki Warszawskiej zbadanie parametrów samego paliwa oraz sprawdzenie poziomów emisji zanieczyszczeń powstających w procesie spalania „ekogroszku”, w warunkach zbliżonych do eksploatacji w warunkach domowych. W ramach testów naukowcy przeanalizowali próbki dwóch łatwo dostępnych na rynku, popularnych marek „ekogroszku”. **Węgiel został spalony w kotle z certyfikatem ecodesign, którego zgodność z normami została potwierdzona przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów (UOKiK).** Kotły te reklamowane są jako najnowocześniejsze i najmniej emisyjne, obowiązują je również normy emisji. Badanie zostało przeprowadzone w ramach sześciu serii pomiarowych (ok. 90 min. każda), które różniły się parametrami w zakresie regulacji kotła, w szczególności w zakresie wartości współczynnika nadmiaru powietrza, a więc ilości powietrza, która jest doprowadzana do komory spalania.

– *Planując, a następnie realizując proces badawczy dochowano najwyższej staranności, aby jak najlepiej odzwierciedlić w trakcie badania rzeczywiste warunki, w jakich dokonuje się spalania paliw w kotłach na „ekogroszek”* – tłumaczy dr hab. Artur Badyda, kierownik badania.

Niskie stężenia pyłów w spalinach oraz niska zawartość popiołu, to argumenty, których używają niektórzy eksperci i przedstawiciele branży węglowej, aby bronić „ekologicznych” właściwości paliwa. Badanie zlecone przez Fundację dowodzi, że właśnie te dwa kluczowe parametry zostały znacznie przekroczone.

Ponadnormatywne stężenia pyłów i emisje rakotwórczego benzo(a)pirenu

Zaprezentowana opinia ekspercka, podsumowująca szczegółowe wyniki testów nie pozostawia złudzeń co do rzekomo ekologicznych walorów „ekogroszku”. Wszystkie serie pomiarowe zrealizowane przez naukowców wykazały przekroczenia stężeń pyłu całkowitego w spalinach. Zgodnie z normami ekoprojektu dla kotłów na paliwa stałe, emisje pyłu nie mogą przekraczać 40 mg/m³. Tymczasem w trakcie testów emisji **stężenia pyłu w spalinach wyniosły nie 40 mg/m³ (norma), lecz 70 czy nawet 1739 mg/m³. To ponad czterdziestokrotnie więcej niż zakłada norma.** Co więcej, badanie pokazało że, emisje mogą być jeszcze wyższe. Naukowcy monitorowali też stężenia pyłu PM_{2.5} w pomieszczeniu, w którym znajdował się kocioł. Urządzenie pomiarowe wykazało, że stężenia pyłu wewnątrz pomieszczenia były wyższe niż w powietrzu zewnętrznym.

Kamila Drzewicka, radczyni prawna w Fundacji ClientEarth Prawnicy dla Ziemi podsumowuje: – *Wyniki badania potwierdzają nasze obawy. Produkt reklamowy jako ekologiczny i wskazywany jako paliwo, które pomaga walczyć z zanieczyszczeniem powietrza, emituje de facto znaczne ilości pyłu zawieszonego. To podręcznikowy przykład greenwashingu. Mamy nadzieję, że wyniki naszego badania skłonią rząd do niezwłocznego usunięcia wprowadzającej w błąd nazwy „ekogroszek” z załącznika do rozporządzenia w sprawie wymogów jakościowych dla paliw stałych oraz do wycofania się z dotowania kotłów na „ekogroszek” w ramach programu Czyste Powietrze, a producentów do rezygnacji z „zielonego” marketingu. Powiedzmy to jasno - czysty węgiel nie istnieje.*

Pył zawieszony jest głównym składnikiem zanieczyszczonego powietrza w naszym kraju, a jego wdychanie przyczynia się do [46 tys. przedwczesnych zgonów rocznie](#). Analiza objęła też ocenę zawartości szesnastu wybranych wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych (WWA) w pobranych próbkach pyłu. Wiele z tych substancji znajduje się na liście Międzynarodowej Agencji Badań nad Rakiem (będącej agencją Światowej Organizacji Zdrowia), obejmujących substancje o potwierdzonym oddziaływaniu kancerogennym. Badanie wskazuje, że „ekogroszek” emituje m.in. rakotwórczy benzo(a)piren, którego stężenia są rekordowo przekraczane w Polsce każdego roku. Według danych Europejskiej Agencji Środowiska z 2018 roku sektor gospodarstw domowych odpowiadał w Polsce za 85,3% całkowitej emisji WWA, zaś w przypadku samego benzo(a)pirenu było to 89%.

Odnosząc się do zawartości WWA w spalinach dr hab. Badyda stwierdził: – *Związków z grupy wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych (WWA), co do zasady, w ogóle nie powinno być w powietrzu atmosferycznym, ze względu na ich wysoki potencjał szkodliwości dla zdrowia i życia człowieka.*

Naukowcy zidentyfikowali też znaczące przekroczenie stężeń tlenu węgla (od 1300 do ponad 3000 mg/Nm³ przy normie o wartości 500 mg/Nm³) i tlenków azotu (od 420 do ponad 600 mg przy normie 350 mg/Nm³).

Oprócz badania emisji, naukowcy zlecieli ocenę parametrów jakościowych testowanych „ekogroszków”. Próbkę została zbadana przez Laboratorium Badawcze Analizy Paliw Instytutu Energetyki. Wyniki dowodzą, że **jeden z dwóch przebadanych „ekogroszków” nie spełnił deklarowanych przez producenta parametrów.** Zawartość popiołu była ponad dwukrotnie

wyższa od deklarowanej (15% zamiast 7%), z kolei wartość opałowa okazała się niższa o prawie 2 MJ/kg w stosunku do dolnej deklarowanej wartości (tj. 26 Mj/kg).

Dr hab. Artur Badyda, kierownik badania tłumaczy: – *Wysoka zawartość popiołu oznacza, że z tej samej ilości paliwa uzyskiwana jest mniejsza ilość energii, niż można było oczekiwać. Wysoka zawartość popiołu w paliwie przyczynia się ponadto do wzrostu poziomu stężeń pyłów emitowanych do powietrza.*

W styczniu Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi [zaapelowała do producentów i dystrybutorów węgla typu „ekogroszek” o zaprzestanie stosowania tej nazwy](#). Kopię listów Fundacja przekazała Urzędowi Ochrony Konkurencji i Konsumentów (UOKiK). Zdaniem Fundacji, która prowadzi kampanię pod hasłem „Czysty Węgiel Nie Istnieje”, określanie jakiegokolwiek węgla mianem produktu ekologicznego to greenwashing, czyli wprowadzanie konsumentów w błąd. Na początku lutego Fundacja opublikowała [wyniki badania opinii publicznej, z którego wynika, że pro-ekologiczny przekaz branży węglowej trafia do osób korzystających z kotłów węglowych, wprowadzając ich w błąd](#).

Informacje dla redaktorów i redaktorek:

Standardy emisyjne określone w Rozporządzeniu Komisji (UE) 2015/1189 z dnia 28 kwietnia 2015 r. w sprawie wykonania dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/125/WE w odniesieniu do wymogów dotyczących ekoprojektu dla kotłów na paliwo stałe obejmują m.in.:

- Emisję cząstek stałych – dla kotłów z podajnikiem automatycznym – ≤ 40 mg/m³;
- Emisję tlenku węgla – dla kotłów z podajnikiem automatycznym – ≤ 500 mg/m³;
- Emisję tlenków azotu (wyrażoną jako ekwiwalent dwutlenku azotu) – dla kotłów na paliwa kopalne – ≤ 350 mg/m³.

Pełny „Raport z realizacji badań stanowiskowych i analitycznych związanych z procesem spalania ekogroszku wraz z opinią ekspercką”, przygotowany przez zespół pod kierownictwem dr. hab. inż. Artura Badydy, prof. PW do pobrania na stronie pl.clientearth.org

O Fundacji:

Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi jest organizacją pozarządową, która przy pomocy prawa stara się naprawić relację pomiędzy ludzkością a planetą. Łącząc prawo, naukę i politykę publiczną tworzy strategie i narzędzia, które pomagają mierzyć się z największymi problemami środowiska naturalnego. Główne obszary działania Fundacji to klimat, energia, jakość powietrza, demokracja środowiskowa, bioróżnorodność, lasy i dzika przyroda.

Kontakt:

Tomasz Szypuła
Starszy specjalista ds. komunikacji
strategicznej
tszypuła@clientearth.org
504 422 984

Iwona Bojadżijewa
Rzeczniczka kampanii
ibojadzijewa@clientearth.org
22 307 25 51